



LESZEK KWASEK

ur. 1933; Janowiec

Miejsce i czas wydarzeń	Janowiec
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, historia Janowca, zamek w Janowcu, rzeka Wisła

Uroczne miejsce Janowiec

Janowiec - uroczne miejsce, któremu nie poskąpiła swoich walorów zarówno natura, jak i historia. No i właśnie w tym Janowcu urodziłem się. Tutaj rozpocząłem swój ziemski żywot. A gdyby teraz coś powiedzieć o samym Janowcu, to chciałbym powiedzieć tak, że według zapisów historii pierwszy zapis jest z tysiąc bodajże trzysta dwudziestego piątego roku, o tym, że parafia janowiecka nie płaci świętopietrza. To był pierwszy zapis, jeśli chodzi nawet nie o Janowiec tylko o Serokomlę, o tę miejscowość. Ponieważ Janowiec to dopiero wiek szesnasty i Firlejowie. Natomiast właśnie o tym miejscu, które nazywało się kiedyś Serokomlą, to pierwszy zapis, jak powiedziałem, dopiero w czternastym wieku. Janowiec jako miejscowość powstał dlatego, że obsługiwał trakt handlowy wschód - zachód. To była jego jedna funkcja. A druga to była obsługa tego monumentalnego zamku, który potrzebował po prostu tej obsługi. I to były dwie funkcje, jakby to powiedzieć, miastotwórcze, by tak to można było to określić. Po to ten Janowiec właściwie powstał, żeby obsługiwać przewóz przez Wisłę, bardzo ruchliwego szlaku handlowego w historii. No a druga sprawa to, w momencie, kiedy powstał zamek firlejowski, no to trzeba było po prostu obsługiwać ten zamek. Ale tak się złożyło, że te dwie funkcje ustały. I to był dla Janowca właściwie wyrok, to był wyrok właściwie. Bo zamek przestał funkcjonować, jak tutaj już nie było, nie było właściwie nikogo komu trzeba byłoby służyć. No a z drugiej strony szlaki komunikacyjne ominęły Janowiec. I co się stało wtedy? Wtedy właściwie Janowiec przestał być nikomu potrzebny. I pozostał jak gdyby zapomniany. Taka mała miejscowość, urokliwa oczywiście, ale tutaj się przez wiele czasu nic nie działo. Natomiast co pozostało? Tutaj nikt nie przyjeżdżał, nikt się nawet nie osiedlał. Pozostało w Janowcu to środowisko, które kiedyś było. Jak by sięgnąć do zapisów, to te same nazwiska się powtarzają przez kilka wieków. Więc wytworzyła się pewnego rodzaju taka miejscowość, która kultywowała te stare tradycje. Wszyscy się nawzajem znali, nic tu się nie zmieniało. I dzięki temu Janowiec jak gdyby zachował,

na długie lata zachował właśnie dawne obyczaje, dawne tradycje. Gdzieś indziej już to zanikało. Przykładem to jest choćby nawet bębnienie w czasie Wielkiej Nocy. Sobota Wielkiej Nocy to jest bęben... To jest pod każdym domem, już to trwa bardzo, bardzo, bardzo długo i w dalszym ciągu jest ten zwyczaj, pod każdym domem młodzi ludzie przez całą noc idą i bębnią. A później na rezurekcji również to się robiło. I to jest jeden taki przykład tej tradycyjnej jakiejś takiej, to jest pozostałość po dawnych czasach.

Data i miejsce nagrania	2018-03-19, Janowiec
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"